№ 6. Piątek 9. Stycznia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Program uroczystości miasta Brescii na przybycie Ich Mość Cesarstwa.)

Wiedeń, 6go stycznia. *Gazeta wiedeńska* donosi: Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 19go grudnia r. b. najłaskawiej potwierdzić wybór właściciela dóbr ziemskich *Franciszka Wężyka*, prezydentem c. k. towarzystwa uczonych w Krakowie.

Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 17. grudnia r. b. nauczycielowi szkoły głównej w Stanisławowie *Antoniemu Mogilnickiemu*, w uznaniu jego zasług położonych w zawodzie naukowym w czasie czterdziestu trzy letniej służby nadać najłaskawiej srebrny krzyż zasługi z koroną.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną przy sądzie powiatowym w Brodach w obrębie Lwowskiego wyższego sądu krajowego posadę adjunkta, adjunktowi przy sądzie obwodowym w Tarnopolu, *Marcinowi Nawrockiemu*.

Minister sprawiedliwości mianował auskultanta w obrębie Lwowskiego wyższego sądu krajowego, *Pawła Mossor'a* aktuaryuszem przy sądzie powiatowym w Brodach.

Rada municypalna miasta Brescii ogłosiła program uroczystości, jakie się odbędą na cześć przybycia Ich Mość Cesarstwa. W tym programie ogłoszono także, że kasa miejska ofiaruje 10,000 na zakład zatrudnienia, bractwo „della Carità Apostolica" 2480 lire na rzecz ubogich rodzin oprócz innych nadzwyczajnych wsparć, a kilku dobroczynnych obywateli 800 lire na wsparcie 12 ubogich narzeczonych. Oprócz tego otworzyła izba handlowa między swymi członkami subskrypcyę na korzyść instytutu dla młodzieży zostającej bez opieki.

Ameryka.

(Nota załączona do poselstwa prezydenta.)

Dodatkowo do poselstwa prezydenta Stanów zjednoczonych znajduje się nota następująca:

„Do szanownego pana Marcy, sekretarza Stanu unii amerykańskiej i t. d. — Ces. rosyjskie poselstwo, w Washingtonie 28go listopada.

Podpisany, poseł J. M. Cesarza wszech Rosyi ma zaszczyt przesłać z rozkazu rządu swego, panu Marcy, sekretarzowi Stanu unii amerykańskiej i t. d. pismo następujące:

Cesarz zwrócił szczególną swą uwagę na propozycyę, którą Stany zjednoczone odpowiedziały na przesłane im wezwanie względem przystąpienia do oświadczenia z 14. kwietnia. J. M. Cesarz zgadza się zupełnie ze zdaniem rządu Stanów zjednoczonych, jakie p. Marcy wyraził w dokładnej i jasnej swej nocie z 28. lipca. Zdaniem J. M. Cesarza zasługuje propozycya rządu amerykańskiego tem bardziej na rozpoznanie i uwzględnienie, zwłaszcza że szanowny sekretarz stanu nie przemawia w niej wyłącznie, tylko w widokach Stanów zjednoczonych, lecz ma także i interes całej ludzkości na uwadze.

Rząd cesarski miałby to sobie za szczęście, gdyby zgodne oświadczenie się jego przyczynić się mogło do przyjęcia propozycyi Stanów zjednoczonych, i gdyby wszystkie mocarstwa chciały wspólną uchwałą obwieścić w obec całego świata, jako zgodziły się na to, by na własność prywatną na morzu rozciągniono te same zasady nietykalności, na jakie państwa wojujące przystały już co do własności prywatnej na lądzie. Podpisany otrzymał przeto zlecenie oznajmienia szanownemu panu Marcy, że J. M. Cesarz przystaje z swej strony na ten warunek, pod jakim i Stany zjednoczone przyzwolić chcą na zniesienie korsarstwa, a mianowicie, by własność prywatną poddanych i obywateli stron wojujących się szanowały podczas wojny odnosząc się okręta wojenne, jak niemniej i okręta wszystkich tych mocarstw, które do oświadczenia niniejszego przystąpią.

Podpisany otrzymał także i zlecenie do oświadczenia szanownemu sekretarzowi Stanu, że gabinet cesarski nie zmieni już zdania swego o tej propozycyi Stanów zjednoczonych w tym wypadku, gdyby przedmiot ten przyjść miał pod wspólne obrady.

Podpisany ma zaszczyt złożyć przy tej sposobności p. Marcy wyraz wysokiego szacunku. *Stöckel.*"

Hiszpania.

(Depesza z 1. stycznia.)

Depesza z **Madrytu** z 1go stycznia donosi: „Gazeta madrycka ogłasza dekret, zawieszający zupełnie ustawę z 23. maja 1856 względem spłacenia należytości duchownych i świeckich. — Rząd pozwolił panu Salamance, odstąpić kolej żelazną z Almanzy do Alikante towarzystwu Grand-Central. — W Barcelonie powrócili robotnicy spokojnie do swoich pomieszkań."

Francya.

(Majtkom urlopy przedłużone. — Komunikacya między Algieryą i Senegalem. — Wiadomości z Madagaskaru. — Administracya Algieryi odłączona.)

Paryż, 3. stycznia. Minister marynarki przedłużył na 6 miesięcy wszystkie urlopy majtków.

Z Algieru odjechała expedycya dla rozpoznania, czy niedałyby się urządzić bezpośrednia komunikacya lądem między Algieryą i Senegalem. Odległość wynosi wprawdzie 7 do 800 mil, ale mieszkające po drodze szczepy mają być spokojne i trudności podróży niebyłyby tak znaczne, by niemogły ich pokonać wielkie karawany przy stosownych urządzeniach. W ministeryum marynarki miano już wypracować plan tej ważnej komunikacyi

Ostatnie wiadomości z morza indyjskiego donoszą, de Doktor Ellis, wysłany w nadzwyczajnej misyi do Madagaskary, niepodpisał żadnego traktatu z rządem Królowy Howasów. Zresztą polepszyły się stosunki poddanych angielskich w państwie Królowy Ranavalo.

Depesza telegraficzna z **Paryża** z 4. stycznia donosi: „Dziennik urzędowy zawiera dekret cesarski względem odłączenia administracyi algierskiej. — Inny dekret cesarski postanawia, ażeby dragoni gwardyi nosili na przyszłość nazwę „Dragonów Cesarzowy." — *Constitutionnel* donosi, że członkowie kongresu odbyli wczoraj drugie posiedzenie."

Szwajcarya.

(Tok sprawy neuenburskiej. — Nadzieja pokoju. — Pożyczka. — Zakaz obrazy cudzoziemców. — Zbrojenie się.)

Z Berny donoszą z 29. grudnia: Oprócz pułkownika Barmann'a przybył do Berny także i nadzwyczajny poseł Cesarza Napoleona. Radźca związkowy Furrer odjechał do Frankfurtu na zaproszenie tamtejszego konzula szwajcarskiego.

Wielka rada waadlandzka przyzwoliła rządowi kredyt bezwarunkowy.

Rząd kantonu gryzońskiego wyznaczył 230.000 franków na uzbrojenia wojenne. Tamtejszy dziennik polityczny doradza federacyi urządzenie osobnych oddziałów mających iść na przebój w liczbie po 50 ludzi przy każdym batalionie, i uzbrojenie ich dwoma pistoletami, tęgim kordelasem i maczugą kolczastą.

Na pogórzu Jura zawiązują się stowarzyszenia, które zaopatrywać mają niezamożnych żołnierzy w szkarpetki i rękawice.

Rada państwa w Genewie mianowała osobny komitet, który zająć się ma organizacyą zgłaszających się licznie ochotników w jeden większy korpus broni rozmaitej.

Wielka rada genewska przyjęła jednogłośnie ustawę względem otworzenia radzie państwa kredytu w sumie 850.000 franków na nadzwyczajne uzbrojenie wojenne. W zamiar tego wciągnięta ma być 4% renta w sumie 40.000 franków do wielkiej księgi długu publicznego, i wydana z kursie 85 za sto.

Szwajcarowie zamieszkali w Besançon zażądali od Neuenburga broni, i chcą stawać do wspólnej walki. Gmina Martigny wypłaca swym przynależnym w wojsku po 5 franków na drogę, a oprócz tego i tygodniowy dodatek do żołdu po 30 centymów. — Rząd solurski wydał rozporządzenie względem ściągnięcia wszystkich sił zbrojnych w kantonie, i trzymania ich w pogotowiu. Nieprzydzieleni jeszcze obywatele mają być wcieleni do korpusów ochotniczych, lub do pospolitego ruszenia. Gminy solurskie postanowiły zwołanej swej milicyi ułatwić uzbrojenie się za pomocą składki pieniężnej. — W Pfaeffikonie zawiązały się stowarzyszenia dla wsparcia wojskowych podupadłych i ich rodzin. Złożono już

liczne dary, a komitet istnący poczynił kroki potrzebne dla zjednoczenia się z towarzystwami wsparcia po kantonach. — *W Schwyz* upraszał landmann Styger radę związkową, by mu wolno było wyruszyć do boju na czele jego kompanii strzelców celnych, i otrzymał na to pozwolenie.

Rząd *w Bazylei* doniósł radzie związkowej w odpowiedź na odnoszące się wezwania z 19., 20. i 22. grudnia, że także i Stan miasta Bazylei dopełni tego wszystkiego, czego tylko wymagać będzie obecne położenie kraju i cokolwiek polecą szwajcarskie władze związkowe i wojskowe. Tak zaciągi, jak i przybory wojenne znajdują się w należytym porządku. W jednej z proklamacyi wzywa rząd wszystkich w ogóle mieszkańców, by w zgodzie wytrwali i w Bogu ufność swą pokładali; by jako wierny członek federacyi, której błogich powodzeń była Bazylea już od tylu wieków uczestniczką, ponieśli chętnie ofiary konieczne, i by należycie przyjęli u siebie wojowników federacyjnych.

Przemowa, którą prezydent rządowy, pan Dubs, zagaił radę Stanu, tchnie bardziej pokojem, niż ta mowa, jaką zagajono radę narodową. P. Dubs odezwał się temi słowy:

„Na wezwanie rady związkowej zebraliście się szanowni panowie na obrady nadzwyczajne i bardzo ważne. Ojczyznę naszą, państwo najspokojniejsze w Europie, zagroziło wojną obce mocarstwo. Coż nam uczynić wypada: czy cofnąć się przed wojną, lub stanąć do walki? Oto jest ważne pytanie, które radźcy narodu mają rozstrzygnąć. Sądzę, że trafiam w myśl waszą, w myśl całego narodu szwajcarskiego, jeśli oświadczę: Szwajcarya pragnie całem sercu pokoju, jeśli go mieć może z honorem; nie upiera się ona ani przy tem, by jej koniecznie słuszność przyznano, ani też tchnie zemstą przeciw więźniom nieszczęśliwym. Lecz jeśli niepodobna będzie otrzymać pokoju zaszczytnego, natenczas przenosi Szwajcarya wojnę z całą jej grozą, wojnę za byt i mienie stokroć nad pokój, któryby skalał honor i niezawisłość ojczyzny! Z tem postanowieniem, panowie szanowni, przystąpimy do dzieła: jedną dłoń podawać będziemy do zgody, a drugą za broń pochwycimy. Oby Bóg Ojców naszych, który Szwajcaryę tak cudownym sposobem potąd od tylu niebezpieczeństw wybawił, i nadal był z nami!"

Prezydenci rad obu zgodzili się na to, by się odbyła wprzód wspólna narada obu komisyi, nim obradująca komisya narodowa projekta swe przedłoży. Tym sposobem spodziewają się, że przyjdzie nietylko do jednomyślnej uchwały obu rad, lecz że nadto zapadnie bez wszelkich rozpraw poprzedniczych w ich gronie.

— Dziennik *Bund* pisze: „Krążą rozmaite pogłoski o blizkich interwencyach pokoju, do których ma się odnosić także podróż radcy federacyjnego Furrera do Frankfurtu. Wprawdzie można słusznie spodziewać się takich kroków, ale dotąd niewiadomo jeszcze nic pewnego, jakkolwiek stanowczo twierdzą niektóre pogłoski, że pan Furrer otrzymał od rady federacyjnej misyę do południowo-niemieckich dworów."

Radca federacyjny Furrer przybył tymczasem z Frankfurtu do Sztuttgardy i opuścił już to miasto. Ten sam dziennik donosi, że wiadomość o przybyciu nadzwyczajnego posła francuskiego do Berny zupełnie jest bezzasadna.

Podług ogłoszenia w dziennikach züryskich nieprzyjmuje dom bankierski Kasp. Schulthess et Comp. żadnych subsprypcyi na pożyczkę szwajcarską, gdyż kwota jej jest już z przewyżką pokryta.

Departament policyi w Solurze spowodowany został kilku wypadkami upomnąć mieszkańców, ażeby unikali wszelkiej obrazy osiadłych Prusaków i innych cudzoziemców, i zagroził najsurowszemi karami takim „niecnym postępkom" przeciw osobom, zostającym pod opieką prawa.

Okolnik rady federacyjnej do kantonów względem landwery, korpusu strzelców i robotników szańcowych, zawiera usilne wezwanie, ażeby wszędzie, gdzie nienastąpiło to jeszcze, organizowano landwerę, dzielono piechotę na bataliony lub półbataliony, a broń specyalną na kompanie; kantony, które mają dostateczny zaciąg landwery, mogłyby natychmiast bataliony swe formować w brygady i oddać je do dyspozycyi władzy wojskowej. W końcu uprasza okolnik, ażeby uwiadomiły federacyjny departament wojskowy najdalej do 15. stycznia, o tem co uczyniono w tym względzie i jakiemi siłami możnaby rozporządzać. Rada federacyjna upoważniła także departament wojskowy, sprowadzić na uzbrojenie parowców na jeziorze Bodensee potrzebne lawety i działa i wydać potrzebne rozporządzenia ku ochronie tamtejszych portów szwajcarskich. Nakoniec nadała pełnomocnictwo czwartej dywizyi, pułkownikowi Egloff, powołać w razie potrzeby do służby całą, będącą jeszcze do dyspozycyi siłę zbrojną kantonów St. Gallen i Appenzell. Takie same pełnomocnictwo nadane zostało pułkownikowi Bourgeois w obudwu Bazylejach.

Włochy.

(Nowiny dworu turyńskiego. — Żałoba. — Napady zbójeckie. — Traktat handlowy Modeny z Neapolem. — Pobyt Cesarzowej Rosyjskiej w Nissie.)

Podług doniesień z **Turynu** odłożył Jego Mość Król Sardynii swoją podróż do Nissy, zapowiedzianą na 7. b. m. dla zgonu Jej Cesarzew. Mości najdostojniejszej Arcyksiężny Elżbiety na czas późniejszy.

Pocztowa administracya Piemontu podlegać będzie od 1. stycznia 1857 ministerstwu robót publicznych.

W Turynie uskarżają się bez ustanku na napady zbójeckie w miejscach publicznych.

W Torralbie (na wyspie Sardynii) pojmany został osławiony zbójca Pancrazio Fadde, który przez 10 lat niepokoił mieszkańców wyspy swemi napadami.

Giornale uff. d. d. Sicilie z 20. grudnia ogłasza traktat handlowy i nawigacyjny zawarty między rządami Neapolu i Modeny.

— Jego królewicz Mość książę Carignan przybył do Nissy na pokładzie okrętu Monzambano dla złożenia Jej Mości Cesarzowej (matki) rosyjskiej życzeń przy sposobności świąt Bożego narodzenia. Księcia Carignan powitały w Nissie wszystkie władze cywilne i wojskowe i mieszka w pałacu królewskim. Pogoda w tem mieście nadmorskiem jest ciągle bardzo piękna i sprzyja zdrowiu J. M. Cesarzowej. Jego cesarzew. Mość Konstantyn spodziewany co chwila. Baron Mayendorff, który należał do świty Cesarzowej, mianowany został ochmistrzem domu J. M. Cesarza Alexandra, a w Nizzie zastąpi go inny urzędnik.

Niemce.

(Zakaz wyprowadzania koni z Prus.)

Rząd pruski zakazał następującém urzędowém ogłoszeniem wyprowadzenie koni przez granicę celną w całym okręgu państwa pruskiego:

„Na mocy 3. §. ustawy celnej z 23. stycznia 1838 i za szczególnem upoważnieniem Jego Mości Króla z 28. b. m. zakazuje się niniejszem aż do dalszego rozporządzenia wyprowadzanie koni przez granicę celną (do państw związku celnego) w całym okręgu państwa i w każdym kierunku pod zagrożeniem kar ustanowionych w §. 1. karnej ustawy celnej z 23. stycznia 1838.

Berlin, 30. grudnia 1856."

Rosya.

(Ruch między Petersburgiem i Tyflidą. — Uroczystość przywdziania paliusza.)

Petersburg, 24. grudnia. Między Petersburgiem i Tyflidą pisze korespondent petersburski — panuje niezwyczajny i nieustanny ruch wojskowy; nie ma dnia, w którymby nie przybył jeden lub kilku oficerów wyższych z Kaukazu do Petersburga, lub odwrotnie. Wszystko wróży, że rząd przygotowuje się na ważne wypadki w tamtych stronach. Jedna z gazet wychodzących w Moskwie zawiera ogłoszenie licytacyi na dostawę żywności i przyrządów wojskowych dla komisyi w Stawropolu i w Petrowsku. Szczególnie dla Petrowska, o ważności którego dawniej już kilkakrotnie wspominałem, rozpisano bardzo znaczne dostawy, a co jest rzeczą tem ważniejszą, że dostawy te obliczono nietylko na rok 1857, lecz także i na 1858.

Miejsce Suchum-Kale, które niedawno znów zajęto, upatrzono na stacyę dla floty, gdyż położenie jego jest ze wszech miar pomyślne i ważne.

— *Gazeta warszawska* donosi: Dnia 28. grudnia w kościele parafialnym św. Katarzyny w Petersburgu odbył się z wielką uroczystością obrzęd przywdziania paliusza, przez JW. JX. Wacława Żylińskiego dotychczasowego biskupa Wileńskiego, powołanego w ostatnich czasach na godność Arcybiskupa Mohylewskiego, Metropolity wszech w Cesarstwie rzymsko-katolickich kościołów.

Turcya.

(Angielskie okręta do Sudczuk-Kale. — Układy z Persya. — Konferencye w sprawie księstw naddunajskich. — Cena żywności postanowiona. — Przestrogi policyjne. — Wzmocnienie floty angielskiej. — Zmiany w posadach.)

Wiadomości z **Konstantynopola** są z 26. grudnia. Mówiono, że kilka angielskich okrętów wojennych ma się udać na wybrzeże Czerkiesyi, by reklamować zabrane w Sudczuk-Kale ładunki okrętów tureckich, które miały być własnością kupców angielskich; rząd rosyjski odmawiał dotąd wszelkiego wynagrodzenia.

Z Persyi nieotrzymano jeszcze dla spóźnienia poczty żadnych wiadomości nowych; powątpiewano o spokojnem pojednaniu, gdyż układy między Lordem Redcliffe i Feruk Khanem nieodniosły żadnego skutku. Feruk Khan udał się już okretem „Roland" do Marsylii, i wiezie między innemi dla Cesarza Napoleona w upominku od Szacha Nasreddina cztery przepysznych koni perskich.

Na propozycyę Feruk Khana, ażeby Porta pozostała neutralną w razie wojny z Anglią, miano odpowiedzieć, że zachowanie Turcyi będzie zależeć od postępowania rządu rosyjskiego.

Na konferencyi, która odbyła się 23. w ministeryum spraw zagranicznych w sprawie księstw naddunajskich, znajdowali się — jak donosi *Journal de Constantinople* — wielki wezyr Reszyd Basza, minister Ethem Basza, baron Prokesch-Osten, Lord de Redcliffe, pp. Thouvenel i Buteniew i jenerał Durando. Wysoka Porta przedłożyła projekt firmanu, podług którego ma być zgodnie z 24. artykułem protokołu paryskiego zwołany dywan *ad hoc* w obudwu księstwach naddunajskich, by przedstawić potrzeby mieszkańców tamtejszych.

Na uczcie, która odbyła się tego samego dnia u barona Prokesch-Osten, znajdowali się pp. Thouvenel, Buteniew, jenerał Durando; komisarze księstw naddunajskich: Talleyrand-Perigord i Benzi; Ethem Basza, Fuad Basza, Arif Efendi, Kabuli Efendi i pierwsi sekretarze legacyi.

Dla drożyzny żywności postanowił rząd, ażeby odtąd, osobliwie w ciągu zimy, wszystkie żywności sprzedawano po stałych cenach, których przekraczać niewolno. — Angielscy konzulowie Steocus i Abbott w Teheranie i Tebrydzie, udali się do pana Murray do Bagdadu.

Wysoka porta wydała dwa okolniki do zagranicznych ambasadorów. W jednym donosi, że wytarte po największej części monety 10- i 20 piastrowe mają być ściągnione za nowe. W drugim zaś powiedziano: Doniesiono rządowi, że pewne osoby pozwalają sobie podczas przedstawień teatralnych w Pera syczyć i rzucać różne rzeczy na scenę, przyczem powstają nieraz kłótnie i wrzawy. Takie postępowanie zakłóca spokojność widzów, pozbawia ich bezpieczeństwa i sprzeciwia się porządkowi. Policya otrzymała przeto rozkaz uwięzić i ukarać każdego, ktoby się dopuścił takich nieprzyzwoitości.

Angielska eskadra na czarnem morzu została wzmocniona trzema parопływami: „Ariel,“ „Curçao“ i „Vultur.“ — W obsadzeniu kilku wyższych posad w zawodzie finansowym zaszły następujące zmiany: A' Ghalib Basza, dotychczas dyrektor ces. urzędu menniczego, został członkiem rady tanzymatu; Muktar Basza, dotychczas minister finansów, mianowany został dyrektorem urzędu menniczego; Mussa Safeti Basza, dotąd minister handlu, objął ministeryum finansów, a Ismail Basza, członek rady tanzymatu, ministeryum handlu.

Azya.

(Doniesienia z gazety teherańskiej. — Szczegóły wypadków w Kantonie.)

Gazeta teherańska donosi: Konzul angielski, pan Stevens, który z innymi Anglikami chciał opuścić Bender Buszyr, żądał od perskiego ministra spraw zagranicznych pism rekomendacyjnych i paszportów. Minister odpowiedział, że nie pragnie zerwania przyjaźnych stosunków między Persyą i Anglią, ale na życzenie pana Stevens posyła żądane papiery. Niespodziewanie otrzymał rząd 29. października wiadomość, że 8 przebranych osób przybyło do stacyi Mondszub i zabrało przemocą kilka koni. Poźniej dowiedziano się, że owi przebrani byli konzul angielski i jego urzędnicy. Nazajutrz pod wieczór otrzymał minister pismo konzula, przyczem oddawca oznajmił ustnie, że konzul zamyśla 4. listopada udać się z Teheranu do Bagdadu i przeto uprasza o paszporta i listy rekomendacyjne do władz miejskich w Gum, Hamadanie i Kermanszahanie. W samym liście niebyło wzmianki o podróży, z daty listu pokazało się jednak, że został wysłany dniem po wyjeździe z Mandżubu.

Redakcya gazety teherańskiej robi rozmaite uwagi o postępowaniu pana Stevens i kończy oskarzeniem, że konzul zostawał w tajemnem porozumieniu z Issa Khanem i mieszkańcami Heratu.

— *Gazeta tryestyńska* podaje następujące bliższe szczegóły o wypadkach w Chinach:

Rząd w Hongkong wydawał zwykle w porozumieniu z teraźniejszym jeneralnym prokuratorem Mrm. Bridges na cały rok paszporta okrętowe pewnej liczbie statków (Lorchas), należących do mieszkańców chińskich w Hongkong, których załoga prócz kapitana składała sie również z Chińczyków. (Z ogłoszenia angielskiego konzula Parkes pokazuje się, że właściciele obcych statków bez różnicy narodowości mogli pod pewnemi warunkami starać się w Hongkong o takie paszporta. Okręt mógł wtedy zatknąć banderę angielską i uważano go w każdym względzie za statek angielski). Okręt „Arrow“ był z rzędu takich statków i należał do zawiadowcy domu John Burd et Compagnie, istniejącej od założenia kolonii w Hongkong, firmy duńskiej, która w owym czasie, gdy statkowi temu udzielono paszportu okrętowego, miała wspólnika angielskiego. — Paszport ten datowany był 27go września 1855, zgasł więc 27go września 1856, ale że okręt znajdował się właśnie w podróży, niemógł być odnowiony przed powrotem do Hongkong. Dnia 8. października stał na rzece Kanton, gdzie, jak się zdaje, otrzymały władze chińskie od kogoś z tych co zrabowani byli przez korsarzów na morzu doniesienie, że jeden z tych korsarzów służy za majtka na pokładzie „Lorchy“. W takim razie — tak utrzymują Anglicy — mieli Chińczycy prawo podług traktatu udać się do konzula angielskiego i prosić go o użycie potrzebnych środków, lecz zamiast tego władze chińskie samowolnie postąpiły, wysłały oddział wojska, pojmały na okręcie angielskim 12 ludzi i kazały zedrzeć banderę.

Na takie zarzuty angielskie odpowiadają Chińczycy, że bandery niezrywano, gdyż nawet niebyła zatknięta. Ale zdaje się, że Lorcha musiała sama poczuwać się do jakiejś winy korsarstwa, kiedy, jak powiadają opuściła nocą swe stanowisko w zatoce w Makao i przeniosła się na inne prawie wprost naprzeciw rezydencyi wicekróla, zapewne z obawy, ażeby jej nieskonfiskowano, gdyż nawet część ładunku jej (kość słoniowa), była własnością pewnego kochinchińskiego statku, który niedawno zrabowali korsarze zachodniego wybrzeża.

Ale bądź co bądź, to pewna, że skarga angielskiego kapitana Lorchy, zaniesiona do konzula angielskiego przybrała prawną podstawę, nadto że w dalszym toku sprawy pominięto właściwy punkt sporny, a natomiast wystąpiono z innym, mianowicie z żądaniem admirała Seymour względem nieograniczonej komunikacyi między krajowemi władzami w Kantonie i obcemi, właściwie angielskiemi władzami. Ze strony jeneralnego gubernatora zaś odwoływano się na wydany w roku 1849 zakaz pełnomocnika angielskiego, ażeby cudzoziemcy nie wchodzili do miasta, dodając, ze wykluczenie cudzoziemców z miasta jest powszechnem życzeniem ludności obudwu Kwangów, a życzenie to powiększyło się jeszcze bardziej teraz po zdobyciu fortów i zburzeniu znacznej liczby domów.

Admirał Seymour odpowiedział na to, ze chociaż rząd chiński przyrzekł w roku 1847 wpuszczać cudzoziemców po upływie dwóch lat do miasta, chodziło to przecież tylko o przypuszczenie obcych urzędników (Officials) dla bezpośredniej komunikacyi z władzami chińskiemi, któreto prawo zostało bez oporu przyznane w 4 innych portach.

Ze układy te były bezskuteczne, donieśliśmy już, a jeneralny gubernator wydał potem następującą proklamacyę, datowaną ósmego dnia dziesiątego miesiąca w szóstym roku panowania Hieng-Funga (5. listopada):

„Yeh, jeneralny gubernator obudwu Kwangów itd. itd. wydaje proklamacyę do całej ludności Kantonu, do wojska, rzemieślników i innych:

Ponieważ barbarzyńcy angielscy wszczęli nieporządek pod zmyślonym pozorem, gdyż właściwy ich zamiar jest dostać się do miasta, przeto ze względu na jednomyślny wyraz niechęci przeciw temu krokowi ze strony całej ludności Kantonu w roku 1849, wzbraniał się jeneralny gubernator stanowczo na to zezwolić i postanowił nieustępywać ich żądaniu, chociażby użyli jakichbądź środków i machinacyi.

Ażebyście jednak nietrwożyli się innemi rzeczami, uważa Jego Excelencya za obowiązek upomnąć was, żołnierze, rzemieślnicy i inni, byście spokojnie oddawali się waszym zatrudnieniom, unikali wszelkiego zakłócenia spokojności i niedawali się uwodzić pogłoskami zdradzieckich Chińczyków.

Ponieważ jeneralny gubernator postanowił obstawać przy swoich propozycyach i przekonany jest, że bezpieczeństwo ludu i nadzieja trwałego spokoju i porządku zawisły od utrzymania fortyfikacyi miasta, przeto ściągnął znaczną siłę zbrojną i oznaczył ściśle swój sposób postępowania. Słyszał on, że tak wy jak i mieszkańcy miasta i przedmieść, liczeni na tysiące, jesteście wszyscy wierni i waleczni i gotowi bez wyjątku złożyć dowody waszej gorliwości patryotycznej. Złączywszy wasze serca i dłonie, okażecie Cesarzowi waszą wdzięczność, a obronicie wasze domy i wasze familie. Oby jeden duch ożywiał lud i władze. To jest najgorętsze życzenie jeneralnego gubernatora. Niech każdy drży i słucha. Osobny edykt.“

Najciekawszy epizod wojennych działań Anglików stanowią bez wątpienia odwiedziny ich w urzędowym pałacu wicekróla (Yamun). Gdy u bramy Tsinghai, leżącej prawie o 150 sążni na wschód od wnijścia do tego pałacu, uprzątniono nakładzione paki z żółtym odrzuconym cukrem, tak że mógł przejść jeden człowiek, udał się admirał Seymour z swoją świtą do miasta i wstąpił szerokiemi schodami z lewej strony na mur miejski. Mur ten z południowej strony miasta jest 20 do 25 stóp wysoki i razem z basztami u góry 9 do 10 stóp szeroki. Widok domów i sklepów w mieście niebył wcale zachwycający i budynki te były nierównie lichsze niż po przedmieściach. Na ostatecznym murze pałacu wicekróla leżała na wierzchu trumna, a w niej dwa lub trzy trupy, między temi zwłoki strasznego żołdaka tatarskiego. Na wewnętrznej stronie przedstawiony był ogromny smok z długim ogonem.

Dziedziniec był przeszło 100 kroków szeroki i ciągnął się dość długo, nim dostali się do właściwego wnijścia rezydencyi wicekróla. Drzewa, słupce banderowe i nizkie oficyny o żelaznych bramach z sążnistemi napisami wznosiły się po bokach: „Wschodnia i zachodnia brama“. Na ten dziedziniec prowadziły dwie ulice, w których obawiano się zasadzki i dlatego uformowano przednią straż z żołnierzy okrętowych. Ale nikt się niepokazał i otworzono bez trudności wchodową bramę Yamunu. Idąc dalej weszli do wielkiej przedsieni, gdzie wisiał obraz zmarłego Cesarza Tookwang w naturalnej wielkości. Za nią znajdowała się inna przedsień z podobnym portretem panującego Cesarza Hienfung z trzeciego roku panowania. Po lewej stronie tych przedsieni były komnaty sypialne, po prawej kuchni, na górze sala jadalna. Wszystkie te komnaty były już znacznie opróżnione i jak się pokazuje z innych raportów, uzupełnili opróżnienie angielscy goście. Mianowicie znaleziono w jednej komnacie sypialnej pośród sukni kobiecych kilka ciekawych dokumentów, a między temi także piękny list mieszkających w Pekingu rodziców małżonki wicekróla, pisany do córki. W ogóle niebyło wnętrze rezydencyi wicekróla tak wspaniałe, jak się spodziewano, budynek zdawał się być przeznaczony raczej na biura urzędu, a mieszkanie składało się z podrzędnych lokalów.

W ciągu tej przeprawy z Anglikami omało nieprzyszło także do walki Chińczyków z Amerykanami, gdyż z jednej z twierdz chińskich strzelano na amerykański yacht parowy „Cumfa“ (złoty kwiat), na którego pokładzie znajdowali się hrabia Courcy, hrabia Kleczkowski, pp. Cannete, Miranda, Fonseca i Mr. Spooner z kilku innymi panami i damami. Ale jeneralny gubernator usprawiedliwiał się z tego, a amerykański konzul Perry dał mu przy tej sposobności do zrozumienia, że Amerykanie niemieli żadnego udziału w krwawych wypadkach dnia tego. Część załogi francuskiej fregaty „Virginie“ strzegła konzulatu francuzkiego.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 6. stycznia. Wczoraj wieczór renta 3proc. 67. 45. — Skrytobójca paryskiego arcybiskupa, Vergés stawiony będzie przed assyzy. Zwłoki arcybiskupa wystawione będą dzisiaj na widok publiczny. — *Journal des Débats* donosi, że jenerał Kmety opatrzony urlopem rządu tureckiego przybył do Paryża. — Według doniesienia w dzienniku *Constitutionnel* nie było wczoraj posiedzenia konferencyi.

Berna, 3. stycznia. Rada federacyjna wydała proklamacyę, w której po historycznem wyjaśnieniu dotychczasowych układów

oświadcza wprawdzie, że kwestya pokoju lub wojny niejest jeszcze rozstrzygnięta, ale oraz zapewnia, że gotowa jest każdego czasu przychylić się do zgody odpowiednej chęciom zapałowi ludu. Żolnierzom zaleca karność i ludzkość. Ojczyzna bierze w opiekę rodziny poległych.

— Depesza dziennika drezdeńskiego z Paryża donosi, że instrukcye posłów szwajcarskich rokują spokojne rozwiązanie sprawy neuenburgskiej.

Turyn, 4. stycznia. Marquese Alfieri di Sostegnio mianowany został prezydentem, hrabia Siccardi i p. L. Dasambrois wiceprezydentami Senatu.

Parma, 3. stycznia. W toczącym się procesie politycznym uwolniła izba oskarzająca dnia 30. z. m. jedenastu więźniów, przeciw którym nie było dostatecznych dowodów. Czternastu obwinionych oddano pod sąd.

Kurs lwowski.

Dnia 8. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	48	4	51
Dukat cesarski	" "	4	52	4	55
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	26	8	29
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	38	1	39
Talar pruski	" "	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	15	76	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	45	83	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 5. stycznia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{1}{8}$	$82\frac{1}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	"	$83\frac{7}{8}$ $\frac{15}{16}$	$83\frac{7}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	"	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	"	$71\frac{1}{2}$	$71\frac{1}{2}$
detto detto	4%	"	65	65
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
detto detto detto	3%	"	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		"	275	275
detto detto z r. 1839		"	129 $129\frac{1}{2}$ 130	$129\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854		"	107	107
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		96	96
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%		$76\frac{1}{2}$ $77\frac{1}{8}$	77
detto krajów koron.	5%		85 $85\frac{1}{8}$	$85\frac{1}{16}$
Akcye bankowe			1047 1044	1045
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			319 $318\frac{1}{2}$	$318\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2386\frac{1}{4}$ $2373\frac{3}{4}$	2380
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr.			—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$432\frac{1}{2}$	$432\frac{1}{2}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 5. stycznia.

	za sto	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	107 107 l.	107 uso. / 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$105\frac{7}{8}$ 106 106 l.	106 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$78\frac{5}{8}$ $\frac{3}{8}$	$78\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$106\frac{1}{2}$	$106\frac{1}{2}$ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—19 $18\frac{1}{2}$ 19 l.	10—19 3 m.
Lyon za 300 franków	$123\frac{1}{4}$	$123\frac{1}{4}$ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$105\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$105\frac{1}{4}$ 2 m
Marsylia za 300 franków	$123\frac{1}{4}$ 123	$123\frac{1}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	— / $123\frac{1}{2}$ $\frac{1}{8}$ l.	— 2 m. / $123\frac{1}{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	264 $263\frac{1}{2}$	$263\frac{1}{2}$ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$9\frac{1}{8}$	$9\frac{1}{8}$ Agio.
Dukaty al marco	$8\frac{1}{2}$	$8\frac{1}{2}$ Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{7}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $71\frac{1}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 277; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1039. Akcye kolei półn. 2355. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 567. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $106\frac{7}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 106 2 m. Hamburg $78\frac{5}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10—$19\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $105\frac{1}{4}$. Marsylia —. Paryż $123\frac{3}{8}$. Bukareszt $263\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 107. Pożyczka narodowa $83\frac{13}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 309. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 203.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Br. Doliniański Sew., z Dolinian. — Br. Beess Arn., z Bonowiec. — PP. Borowski Skarbek Leon, z Zerdenki. — Smarzewski Franc., ze Zbaraża. — Rojowski Feliks, z Cieszanowa. — Malachowski Zyg., ze Żółkwi. — Januszewski Teofil, z Ubinia. — Michalewski Antoni, z Niedzielisk. — Jaworski Józef, z Kobylnicy. — Zaklika Edw., z Przemyśla. — Nikorowicz Karol, z Jarosławia. — Czerwiński Jan i Ziemiałkowski Floryan, doktor praw, z Derewni. — Zaremba Bol. i Bocheński Józef, z Wodnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Hr. Mier Hen., c. k. szambelan, do Buska. — PP. Komar Tytus, do Wodnik. — Niezabitowski Włod., do Uherzec. — Petrowski Ksawery i Dylewski Maryan, do Wiszni. — Udrycki Adolf, do Wielkichmostów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	329.36	— 6.5°	88.0	wschodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	330.01	— 5.8°	86 2	" "	"
10. god. wiecz.	330 89	— 9.0°	82.3	" "	pogoda

W nocy śnieg ···1.

TEATR.

Dziś: Dramat polski: „**Żebraczka.**“ (Występ gościnny pani *Aszperger*).

Jutro: Opera niem.: „**Die Jüdin.**“

KRONIKA.

Dziewiąta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku:

Złożyli: L. K. książę Poniński 3r., Michał hrabia Starzyński 10r., Dr. Gnoiński 5r., Strzelecki 5r., Straski, c. k. profesor 1r., Dr. Bischoff 1r., Drzewiecki 1r., Przeslakiewicz 1r., Marek 1r., Rubenbauer 1r., N. N. 2r., N. N. 1r., Roman Morawski 2r., Rudolf 2r., Dr. Pilat 1r., Turkułł 1r., Kottstein 1r., Widacki 1r., Kolczycki 1r., Jerzy Ross 2r., J. P. Riedel 2r., Rogalski 1r., Skriba 1r., N. N. 2r., N. N. 1r., Wenser 1r., Steif 1r., Willmann 1r., Pietrzycki 1r., Dr. Ziembicki 1r., Christiani 2r., Kochanowski 1r., Zapałowicz 2r., Bober 1r., Szeptycki 30k., J. W. 20k., Mańkowski 40k., Jungmann 30k., Müller 30k., N. N. 20k., Batz 20k., Turobiński 10k., Nemethy 30k., Hochfeld 10k., N. N. 20k., Krassny 48k., Gösche 20k., Modliszewski 20k., Strohaber 30k., Doerguth 20k., Kuschee 30k., Schittenhelm 30k., Semenetz 20k., Schrinner 30k., Poremba 30k., Jabłoński 10k., Franc. Engel 30k., Plutter 20k., Czałczyński 20k., Dudziński 20k., Głowacki 40k., Stellwag 30k., Eisler 30k., Heitzmann 10k., Barański 6k., R. Sokal 15k., N. N. 10k., Scheffer 30k., Szwestka 12k., Prati 20k., Frank 15k., Ungard 12k., Fuller 30k., Monne 30k., A. Z. Bach 30k., N. N. 20k., Krebel 30k., Gerstmann 30k., Wex 30k., N. N. 15k., Franke 30k., Maczkowski 30k., Jeney 20k., Kotzian 20k., M. Traudenthal 20k., Lewicki 20k., N. N. 20k., pp. oficerowie c. k. pułku piechoty księcia Thurn-Taxis 4r.40k., kilku pp. urzędników asekuracyi nr. domu $175\frac{2}{4}$ 2r., panie: Baczyńska 1r., Podlewska 2r. hrabina Starzyńska 1r., Mochnacka 1r., Barącz 2r., Grolli 1r., Tarnawska 1r., Rodkiewicz 2r., Lederer 1r., Wierzbicka 20k., Szawłowska 20k., Penther 30k., Braunseis 20k., Wysoczańska 20k., Rogalska 30k., Michowska 20k. — Suma 101r.49k. Do tego z poprzedzających składek 606r.17k. Ogółem 708r.6k. m. k.

— „Gazz. di Venezia“ z 27. grudnia donosi: Bryg norwegski „Seagull“, który przybył z Londynu i stał na kotwicy przed „Dogana della Salute“, wyładował już prawie połowę swej ładugi składającej się ze smoły, saletry, płynów alkoholicznych itd., gdy nagle wszczął się pożar na jego pokładzie w nocy z 24. grudnia o godzinie 11tej.

Komisarz marynarki kazał dla większego bezpieczeństwa oddalić się niezwłocznie innym barkom. Jego c. k. Apost. Mość udał się zaraz po otrzymaniu wiadomości o tym pożarze do ognia, gdzie miejscy pompierowie z narażeniem życia własnego pracowali nad przytłumieniem pożaru na okręcie. Najjaśniejszy Pan troskliwy o to, by życie tych ludzi nie narażać niepotrzebnie na widoczne niebezpieczeństwo, wydał rozkazy do zaprzestania usiłowań pompierów. Na uniżone przedstawienie admirała portowego barona Lewartowskiego, że dalsze ich prace mogą przyczynić się skutecznie do ugaszenia pożaru, powrócili pompierowie znowu na okręt. Przeszło dwadzieścia sikawek było przy tem użytych; wystrzałami z dział zrobiono trzy otworów w okręcie, lecz gdy to niepomagało, przeto musiano siekierami wyrąbać otwory w ścianach okrętowych, poczem bryg zatonął o godzinie 6tej zrana. Spodziewają się ocalić jeszcze znaczną część ładunku okrętowego po wydobyciu brygu z wody. Korpus pompierów miejskich miał sposobność okazania w obecności najdostojniejszego Monarchy odwagi i zręczności swojej.

— Dawniejsze zabudowanie uniwersyteckie w Wiédniu ma być po części uprzątnione, a na przyszłą wiosnę oddane c. k. akademii umiejętności. Posiedzenie uroczyste, które zwykle odbywa się w miesiącu maju, mieć będzie akademia zapewne w tym nowym lokalu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.